

Tydzień 3 / Bóg na pierwszym miejscu / Dzień 11

Co jest moim prawdziwym skarbem: Mt 6, 19-21

[Jezus powiedział do swoich uczniów] *Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza niszczą i gdzie złodzieje włamują się, i kradną. Gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczą i gdzie złodzieje nie włamują się, i nie kradną. Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje.*

Modlitwa przygotowawcza: Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził, usuwał wszystkie przeszkody oraz oczyszczał Twoje intencje, czyni i wszelkie działania, kierując je ku większej chwale Boga.

Obraz: Wchodząc w modlitwę, przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać – możesz go jeszcze raz przeczytać, a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie, że dostajesz do rąk jakiś piękny przedmiot, który jest dla Ciebie skarbem. Oglądasz go z zachwytem, a potem szukasz dla niego odpowiedniego miejsca, by był bezpieczny.

Prośba o owoc: W dzisiejszej modlitwie poproś o łaskę wybierania tego, co przybliży Cię do Boga.

1. Skarb to coś niezwykle wartościowego, ważnego. To nie musi być rzecz. Skarbem może być rodzina, ktoś przez nas kochany, ale też np. bogacenie się za wszelką cenę, kariera. Każdy z nas ma takie swoje skarby, które są dla niego bardzo ważne. Chroni je i jest gotów dla nich wiele poświęcić. Pomyśl o relacjach, pasjach, sprawach, rzeczach, które zajmują w Twoim życiu najważniejsze miejsce, którym poświęcasz szczególnie dużo uwagi, które uważasz za najważniejsze dla siebie. Ponazywaj je.

2. „Gromadźcie sobie skarby w niebie [...]” Spójrz teraz na te swoje „skarby” z pytaniem o to, które z nich przynoszą autentyczny pokój, radość, które otwierają Cię na Boga, na ludzi, na dobro. Które czynią Cię lepszym człowiekiem? Bo właśnie to są skarby gromadzone na wieczność. A może masz też inne „skarby”? Takie sprawy, relacje, rzeczy, do których wprawdzie jesteś przywiązany, ale niosą one dużo niepokoju, zamętu, kradną czas i siły, które mogą przecież służyć prawdziwemu dobru. Nie odpowiadają za szybko, automatycznie. Zastanów się nad tym.

3. „[...] gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje.” Spróbuj wyobrazić sobie, że siedzisz przy Jezusie. Pokaż Mu te wszystkie swoje skarby, które ponazywałeś w poprzednich punktach modlitwy. Rozważ w Jego obecności, ile czasu i energii poświęcasz tym, które otwierają Cię na Niego i Jego miłość, a ile takim, które być może zatrzymują Cię na bardzo przyziemnych troskach. Czy chciałbyś coś tutaj zmienić? Co Jezus Ci o tym mówi?

Rozmowa końcowa: Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Opowiedz Mu o swoim lęku. Podziel się uczuciem niepewności. Wyraź nadzieję na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś, lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy *Ojcze nasz*.